

Aleg. 183.

Sprawozdanie

komisji podatkowej z wniosku posłów Polanowskiego i Siczynskiego dotyczącego zwolnienia hodowców bydła, zabijających takowe na wspólne spożycie od podatku konsumcyjnego, wyjątkowo na 1890 rok.

Wysoki Sejmie!

W uznaniu potrzeby zapobieżenia marnowaniu bydła w okolicach pozbawionych paszy niezbędnej na przezimowanie takowego, komisja podatkowa zajęła się przedewszystkiem pytaniem, czy w drodze rozporządzenia czy też w drodze ustawodawczej byłoby dla c. k. Rządu możliwem życzeniu wnioskodawców uczynić zadość.

Po gruntownem zastanowieniu się nad ustawą państwową z 16. czerwca 1877 r. (Dz. pr. p. L. 60), komisja podatkowa doszła do przekonania, że nie masz tam postanowienia, któreby c. k. Rządowi dawało prawo hodowcom bydła udzielić w drodze rozporządzenia, chociażby wyjątkowo i na czas ograniczony, ulg podatkowych, żądanych przez wnioskodawców. Wedle §. 1. powołanej ustawy, podlegają opłacie podatku konsumcyjnego rzezie bydła, przedsiębrane nie tylko przez osoby trudniące się zawodowo sprzedażą mięsa, ale też i przez wszystkie inne osoby, jeżeli bydle zarzućtem jest na wspólny rachunek dwóch lub kilku takich osób. Wolne są od opłaty tego podatku takie tylko rzezie, które podpadają pod jeden z czterech wyjątków, wyszczególnionych w §. 3., z których żaden nie ma zastosowania do wypadku, który wnioskodawcy mieli na myśli. Innych postanowień, z którychby dla c. k. Rządu wynikać mogło uprawnienie do udzielania zwolnień od opłaty, chociażby w wypadkach najbardziej uwzględnienia godnych, ustawa nie zawiera.

Zastanawiając się z kolei nad możliwością uczynienia zadość życzeniu wnioskodawców w drodze ustawodawczej, komisja podatkowa doszła do przekonania, że c. k. Rząd, mimo najusilniejszego wezwania ze strony Wysokiego Sejmu nie będzie w możności przedłożyć Radzie państwa projektu ustawy, jakiej nam potrzeba, ponieważ musi się rachować z prawami nabytymi przez dzierżawców opłat konsumcyjnych. W kontraktach dzierżawnych znajduje się wprawdzie postanowienie, warujące c. k. Rządowi swobodę zarządzeń co do poboru podatku, wszelakoż postanowienie to stosować się może jedynie do zarządzeń zawierających się w ramach ustaw, które obowiązywały przy zawarciu kontraktów. Gdyby weszła w życie nowela uwalniająca hodowców zarzynających bydło na własne spożycie od opłaty podatku konsumcyjnego, natenczas byłoby dla c. k. Rządu niemożliwem, uchylić się od obowiązku wynagrodzenia dzierżawców podatku konsumcyjnego za straty, jakieby dla nich nowela ta pociągnąć za sobą mogła, a wysokość tych strat nie dałaby się z góry ocenić. Wreszcie pominąć nie można, że parlamentarne traktowanie noweli, którąby c. k. Rząd, idąc za życzeniem wnioskodawców, przedłożył Radzie państwa, zabrałoby tyle czasu, że w najlepszym nawet razie nie mogłaby się stać ustawą przed wiosną.

Jakkolwiek zdaniem komisji podatkowej c. k. Rząd ani w drodze rozporządzenia wykonawczego, ani też w drodze noweli do istniejącej ustawy uczynić nie może zadość wnioskowi posłów Polanowskiego i Sieczyńskiego, to nie idzie za tem bynajmniej, ażeby cel przez nich zamierzony, nie mógł być osiągniętym przy dobrej woli c. k. Rządu a sprężystej samopomocy władz autonomicznych. Oto w powiatach najbardziej zagrożonych brakiem paszy znajdują się składy wojskowe zaopatrzone w obfite zapasy owsa i siana, które wobec sytuacji stanowczo pokojowej, jaka się wywiązała od niedawna, nie będą przed nowymi zbiorami w całości zużytkowane na cele wojskowe. Nie masz zatem powodu, dla któregoby c. k. władze wojskowe odmówić miały oddania znacznej części swoich zapasów do dyspozycji powiatów zagrożonych brakiem paszy, pod warunkiem, że im takowe zwrócone zostaną po nowych zbiorach w naturze. Gdyby się władze wojskowe skłonić dały do tego kroku, cel zamierzony przez wnioskodawców byłby osiągniętym w pełniejszej mierze, niżby to przez uchwalenie ich wniosku mogło nastąpić, gdyż spożycie bydła rogatego stałoby się niepotrzebnem, a przezimowanie jego możliwem.

Komisja podatkowa sądzi, iż odpowie intencji wnioskodawców, doradzając Wysokiemu Sejmowi, ażeby polecił Wydziałowi krajowemu wejście w rokowania z c. k. władzami wojskowymi na ten cel, by wypożyczyły za odpowiednią gwarancją gminom wiejskim i obszarom dworskim zbędne dla wojska zasoby paszy za zwrotem takowych po nowych zbiorach lub wynagrodzeniem za nie po cenach targowych ówczesnych. Do tego polecenia doradza komisja podatkowa dodać drugie, ażeby Wydział krajowy w razie pomyślnego rezultatu rokowań z władzami wojskowymi, dokładnie zbadał ilość zapasów do wypożyczenia, ułożył sposób w jaki zapasy te mają być rozdawane, wreszcie unormował zwrot takowych władzom wojskowym po nowych zbiorach.

Dla wyłuszczonej powyżej powodów komisja podatkowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Poleca się Wydziałowi krajowemu:

1. żeby wszedł w porozumienie z c. i k. władzami wojskowymi na ten cel, ażeby ustąpiły zbędne dla wojska na razie zapasy w sianie i owsie powiatom dotkniętym brakiem paszy dla bydła z zastrzeżeniem zwrotu w naturze po nowych zbiorach lub zapłacenia w gotówce po cenach ówczesnych;

2. żeby, w razie pomyślnego wyniku tych rokowań, porozumiał się z Wydziałami powiatów dotkniętych brakiem paszy, co do ilości siana i owsa, które pragną wypożyczyć, co do rozdawnictwa gminom i obszarom dworskim, wreszcie co do zwrotu wypożyczonych zapasów władzom wojskowym we właściwym czasie.

Lwów dnia 20. listopada 1889.

Przewodniczący:

Hausner w. r.

Sprawozdawca:

Chamiec w. r.